

POSTANOWIENIE

Dnia 13 listopada 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu w Wydziale I Cywilnym w składzie:

Przewodniczący: SSA Małgorzata Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 13 listopada 2017 r. w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **D. i K. B.**

przeciwko **D. G.**

o zapłatę

na skutek zażalenia pozwanej

na postanowienie Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 4 września 2017 r. w sprawie o sygn. akt XIII C 81/17

postanawia:

oddalić zażalenie.

SSA Małgorzata Kaźmierczak

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy w Poznaniu oddalił wniosek pozwanej o zwolnienie od kosztów sądowych w zakresie opłaty od apelacji.

W uzasadnieniu Sąd I instancji podniósł, iż pozwana jest osobą, która osiąga regularne dochody, prowadzi własną działalność gospodarczą. Nie znajduje więc uzasadnienia twierdzenie, iż nie jest w stanie ponieść opłaty od apelacji, która wynosi 8.110 zł.

Sąd Okręgowy zaznaczył też, iż strona przewidując konieczność wytoczenia powództwa czy zaskarżenia orzeczenia powinna zgromadzić na ten cel niezbędne środki, jako że sprawa toczy się od czerwca 2016 r.

Zażalenie na powyższe postanowienie wywiodła pozwana. Zaskarżyła orzeczenie w całości, zarzucając Sądowi I instancji naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 102 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych mające wpływ na wydanie zaskarżonego orzeczenia poprzez błędne, sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego przyjęcie, iż pozwana jest w stanie uiścić opłatę od apelacji w niniejszej sprawie, w szczególności gdy posiadana przez nią nieruchomości jest obciążona istotnymi hipotekami uniemożliwiającymi zabezpieczenie hipoteczne ewentualnej pożyczki.

W oparciu o powyższy zarzut pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia i zwolnienie jej w całości od obowiązku ponoszenia opłaty sądowej od apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie pozwanej nie zasługiwało na uwzględnienie.

Zasadą postępowania sądowego w sprawach cywilnych jest odpłatność postępowania, a koszty sądowe ponosi strona, która inicjuje czynności związane z opłatami lub wydatkami (art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, tekst jedn. Dz. U. z 2016 r., poz. 623 z późn. zm.).

Zgodnie z art. 102 ust. 1 u.k.s.c. zwolnienia od kosztów sądowych może się domagać osoba fizyczna, jeżeli złoży oświadczenie, z którego wynika, że nie jest w stanie ich ponieść bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny. Zaakcentować należy, iż przesłanki udzielenia zwolnienia od kosztów sądowych winny mieć charakter trwały.

W ocenie Sądu Apelacyjnego oświadczenie złożone przez pozwaną, jak i przedłożone do akt sprawy dokumenty nie pozwalały na uznanie, że sytuacja pozwanej uzasadnia zwolnienie jej od kosztów sądowych w zakresie opłaty od apelacji.

Z oświadczenia majątkowego pozwanej wynika, że ma ona stałe źródło dochodów w postaci świadczenia emerytalnego w wysokości 1.700 zł netto miesięcznie. Ponadto pozwana prowadzi własną działalność gospodarczą, z której uzyskuje dochody wynoszące ok. 2.500 zł miesięcznie. Zatem łączna miesięczna wysokość dochodów pozwanej to kwota ok. 4.200 zł. Na opłaty za media, lekarstwa, składki ubezpieczeniowe pozwana wydaje w skali miesiąca kwotę 733,33 zł. Na spłatę zobowiązań wynikających z zaciągniętych kredytów pozwana wydaje łącznie kwotę 2.740 zł.

Z powyższego wynika, iż deklarowane dochody pozwanej przewyższają wysokość jej wydatków o kwotę 726,27 zł. Wprawdzie różnica ta nie jest szczególnie duża, lecz istnienia sytuacji materialnej warunkującej zwolnienie od kosztów sądowych nie można sprowadzać tylko do samego prostego porównania stanu aktualnych dochodów i wydatków. Nie można bowiem traktować kosztów sądowych w kategorii drugorzędnych wydatków, które należy uiszczać wówczas, gdy strona dysponuje zbędnymi środkami. Wymaga podkreślenia, iż koszty sądowe wyprzedzają jedynie koszty utrzymania koniecznego dla strony i jej rodziny. O nadmiernym obciążeniu strony kosztami sądowymi może być mowa wówczas, gdy z perspektywy jej możliwości finansowych wysokość tych kosztów koliduje z wysokością kosztów koniecznego utrzymania, nie zaś innymi wydatkami. Tego zaś pozwana nie zdołała wykazać. Nie ma podstaw do przyjmowania, że jej zobowiązania kredytowe wobec podmiotów prywatnych mają pierwszeństwo przed kosztami sądowymi. Należy podnieść, że obowiązku uiszczenia kosztów sądowych nie można traktować jako istniejącego dopiero w ostatniej kolejności i to po zaspokojeniu wszelkich zobowiązań, w tym kredytowych i w miarę posiadania wolnych środków. Zauważyć należy, że zwolnienie od kosztów sądowych także jest swego rodzaju kredytem, z tym że udzielanego na koszt podatników i nieoprocenowanego.

Niezależnie od powyższego wypada zauważyć, że proces w przedmiotowej sprawie trwa już od czerwca 2016 r. Pozwana powinna była liczyć się z tym, że potencjalnie może być zainteresowana zaskarżeniem orzeczenia pierwszoinstancyjnego i rozpocząć zbieranie środków na ten cel.

Odnosząc się do twierdzeń podniesionych w uzasadnieniu zażalenia, wskazać należy, iż kredyt hipoteczny nie stanowi jedyne potencjalnego źródła sfinansowania opłaty od apelacji. Na rynku usług finansowych istnieje obecnie bardzo duży wybór produktów kredytowych, z których można skorzystać również celem uzyskania środków finansowych potrzebnych do uiszczenia kosztów sądowych. Nadto fakt obciążenia nieruchomości hipotekami nie oznacza per se braku możliwości zaciągnięcia przez pozwaną kolejnego kredytu hipotecznego. Wypada przy tym zauważyć, iż deklarowana przez pozwaną wartość posiadanej nieruchomości (300.000 zł) nie przewyższa łącznej sumy ustanowionych na niej hipotek, jaka wynika z treści załączonego do zażalenia dokumentu (133.519,21 zł - por na k. 91-92).

Należy zauważyć, iż pozwana jest właścicielką domu o pow. 100 m² zbudowanego na dużej działce. Z oświadczenia pozwanej wynika, że nie prowadzi z nikim wspólnego gospodarstwa domowego. Stąd też wynajem części nieruchomości jawi się jako kolejne potencjalne źródło zwiększenia dochodów pozwanej.

Nierzetelna jest teza skarżącej, iż jej sytuacja majątkowa nie poprawiła się od czasu przyznania jej zwolnienia od obowiązku ponoszenia opłaty od zarzutów od nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu nakazowym. Zestawiając

treść oświadczenia majątkowego pozwanej złożonego wraz z wnioskiem o zwolnienie od opłaty od zarzutów (k. 28) z treścią oświadczenia pozwanej dołączonego do wniosku o zwolnienie od opłaty od apelacji (k. 82) nie sposób nie zauważyć, iż sytuacja materialna pozwanej znacznie polepszyła się, gdyż zaczęła ona osiągać dochody z prowadzonej działalności gospodarczej.

Na zakończenie zaakcentowania wymaga, iż instytucja zwolnienia od kosztów sądowych nie jest zorientowana na zapewnienie stronie utrzymania dotychczasowego poziomu życia. Wszak granicą określoną w art. 102 ust. 1 u.k.s.c. jest utrzymanie konieczne wnioskującego i jego rodziny.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd odwoławczy nie znalazł podstaw do zmiany rozstrzygnięcia Sądu I instancji poprzez uwzględnienie wniosku pozwanego i stąd też jego zażalenie oddalił na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.

SSA Małgorzata Kaźmierczak